

**Piotr EBERHARDT**  
Państwowa Akademia Nauk

## **KONSEKWENCJE GEOPOLITYCZNE DEPOPULACJI TRZECH PAŃSTW BAŁTYCKICH**

### **Abstrakt:**

*We wstępnej części artykułu przedstawiono i poddano statystycznej i merytorycznej analizie i interpretacji przemiany demograficzno- narodowościowe zachodzące na terytorium trzech państw bałtyckich w ciągu całego XX wieku. Punktem wyjścia była ocena sytuacji politycznej i etnicznej na przełomie XIX i XX wieku. Następnie omówiono ewolucję zmian narodowościowych na tym obszarze w latach międzywojennych, oraz w długim okresie okupacji sowieckiej. Stanowiło to podstawę do zdiagnozowania współczesnych warunków demograficzno – narodowościowych. Kolejna część artykułu poświęcona została problematyce prognostycznej. Ujawniono , że trzy państwa bałtyckie (Estonia, Łotwa i Litwa) są zagrożone nasilającym się regresem demograficznym. Starano się uzasadnić , że dalsze intensywne procesy depopulacyjne będą miały istotne konsekwencje geopolityczne. Mogą bowiem doprowadzić w przyszłości do marginalizacji a nawet do utraty przez te państwa suwerenności i podmiotowości politycznej.*

**Słowa kluczowe:** geopolityka, depopulacja, demografia, Estonia, Łotwa, Litwa.

### **Wprowadzenie**

Długofalowym celem imperialnej polityki Rosji, państwa usytuowanego w głębi kontynentu, było opanowanie krajów nadmorskich. Zdobyć dostęp do mórz było nadrzędnym elementem geopolitycznej koncepcji realizowanej przez kolejnych władców Kremla, bez względu na system rządów i panującą ideologię. Opanowanie wybrzeży, najpierw Morza Bałtyckiego i Czarnego, a następnie dotarcie do Pacyfiku było warunkiem uzyskania statusu mocarstwa. Kolejnym zadaniem jest obecnie militarne zagospodarowanie Arktyki. Ekspansja w kierunku zachodnim w celu zajęcia wybrzeży bałtyckich była od wieków zadaniem priorytetowym, gdyż dzięki temu Rosja mogła prowadzić skuteczną politykę wobec Europy. Wymagało to pokonania Szwecji, która zamykała drogę Rosji do Bałtyku. Pierwsza faza konfrontacji ze Szwecją za panowania Iwana Groźnego zakończyła się dla Rosji niepowodzeniem. Przegrana wojna, w której również brała udział Rzeczpospolita, opóźniła o ponad sto lat dotarcie do

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

Bałtyku. Dopiero zwycięskie wojny Piotra I zakończone klęską Szwedów pod Połtawą umożliwiły Rosji zajęcie wybrzeży Bałtyku. Uwieńczeniem tego sukcesu było zbudowanie Petersburga i przeniesienie do niego stolicy imperium oraz budowa floty bałtyckiej. Upadek Rzeczypospolitej dał możliwość przesunięcia granic daleko na zachód. Cały obszar dzisiejszej Estonii, Łotwy i Litwy znalazł się w posiadaniu imperium rosyjskiego. Stan ten trwał do I wojny światowej.

Wewnętrzna sytuacja społeczno-ekonomiczna tego peryferyjnego, ale niezmiernie ważnego geopolitycznie terytorium, podlegała stopniowej ewolucji. Oddziaływanie duńsko – szwedzkie na ziemi estońskiej i lotewskiej, dość znaczące do początku XVIII wieku zostało zastąpione rosyjską dominacją polityczną. Zasadnicze funkcje kierownicze pełnili w pełni lojalni wobec władz rosyjskich urzędnicy niemieccy, pochodzący z rodzin miejscowych posiadaczy ziemskich. Urzędowym językiem przez stulecia był język niemiecki, który w drugiej połowie XIX wieku był zastępowany przez język rosyjski. Odmienne warunki były na ziemi litewskiej, która była do końca XVIII wieku częścią składową Rzeczypospolitej. Przyniosło to istotne konsekwencje narodowościowe. Warstwy wyższe uległy polonizacji. Podobny proces miał miejsce w Łatgali, zwanej Inflantami Polskimi. Trzy miejscowe języki a mianowicie: estoński, należący do grupy ugrofińskiej, oraz dwa języki bałtyckie: lotewski i litewski przetrwały w warstwie chłopskiej. Nowoczesna świadomość narodowa zaczęła się kształtować wśród trzech narodów bałtyckich dopiero w drugiej połowie XIX wieku w konfrontacji wobec nie tyle dominacji rosyjskiej co niemieckiej i polskiej (Szul 2009). Procesy narodotwórcze doprowadziły do uformowania się miejscowych elit przywódczych pod koniec XIX wieku. W końcu I wojny światowej, w okresie rozkładu imperium pojawiły się konkretne postulaty żądające początkowo autonomii a następnie pełnej suwerenności. Korzystna koniunktura polityczna umożliwiła ukonstytuowanie się bezpośrednio po wojnie trzech niepodległych państw: Estonii, Łotwy i Litwy. Powstałe na nowych zasadach ustrojowych imperium sowieckie zostało odepchnięte od Bałtyku. Nadal miało niewielki dostęp do Bałtyku koło Leningradu, ale sytuacja geopolityczna uległa poważnej zmianie, gdyż łatwe było zablokowanie portu leningradzkiego, tak od strony estońskiej jak i fińskiej.

Trzy niepodległe państwa bałtyckie istniały przez cały okres międzywojenny. Władze sowieckie aż do 1940 r. nie kwestionowały prawomocności układów granicznych ani statusu politycznego Estonii, Łotwy ani też Litwy. Trwało to aż do porozumienia niemiecko-sowieckiego, zwanego w literaturze paktem Ribbentrop–Mołotow. Na podstawie umowy z dnia 23 sierpnia 1939 r., zweryfikowanego kolejnym porozumieniem z dnia 28 września 1939 r. (paktem niemiecko-sowieckim o przyjaźni i granicach) trzy państwa bałtyckie znalazły się w sowieckiej strefie wpływów. Ustalenia zawarte w tym pakcie zostały w 1940 r. w pełni zrealizowane. Trzy dotychczas niepodległe państwa zostały włączone w skład ZSRS na prawach tzw. republik związkowych. Rozpoczęła się okupacja sowiecka, która trwała aż do 1990 r., z

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

krótką przerwą w latach 1941–1944, kiedy terytorium to było okupowane przez Niemcy. Rozpad Związku Sowieckiego umożliwił odzyskanie suwerenności. Odtworzone trzy niepodległe państwa zostały członkami Unii Europejskiej i NATO. Uformowały się w rezultacie tych przeobrażeń politycznych nowe uwarunkowania geopolityczne, w których Rosja ma ograniczony dostęp do Morza Bałtyckiego. Jej sytuacja jest jednak znacznie korzystniejsza niż w okresie międzywojennym, gdyż w 1945 r. uzyskała część Prus Wschodnich (obwód kaliningradzki), oraz przesunęła na zachód granicę sowiecko-fińską w rejonie Wyborga (fiń. Viipuri).

Formalnie rzecz biorąc Moskwa uznaje istnienie trzech państw bałtyckich, z którymi utrzymuje normalne stosunki dyplomatyczne. Nie zmienia to faktu, że stosunki między wielką Rosją a trzema niewielkimi państwami bałtyckimi są naprężone i grożą konfrontacją. Władze państwa rosyjskiego wykorzystując nieuregulowane kwestie praw mniejszości rosyjskojęzycznej wysuwają pod adresem Tallina i Rygi zarzuty odnoszące się do ich statusu obywatelskiego. Federacja Rosyjska oficjalnie nie kwestionuje ustalonych granic politycznych, jednak media rosyjskie traktują istnienie tych państw jako nonsens geopolityczny, wymagający korektury satysfakcjonującej interesy imperialne Rosji. Słabością trzech państw bałtyckich jest ich niewielki i obniżający się potencjał demograficzny, wynikający ostatnio z masowej emigracji ludzi młodych. Równocześnie przebywa na terytoriach tych państw liczna, dobrze zorganizowana mniejszość rosyjska. Działa ona w sposób odgórnie zaprogramowany, zmierzający do osłabienia spójności politycznej państw bałtyckich i tworzenia stałego fermentu społecznego. Kwestie demograficzne tych państw są obiektem zainteresowania polityków i badaczy rosyjskich. Mają one dla nich znaczenie nie tyle poznawcze, co użyteczne. Są podstawą tworzenia różnorodnych scenariuszy geopolitycznych, których celem jest likwidacja państwowości Estonii, Łotwy i Litwy.

### **Sytuacja demograficzno-narodowościowa na przełomie XIX i XX wieku**

Współczesne terytorium trzech państw bałtyckich liczące łącznie 174,8 tys. km<sup>2</sup>, na przełomie XIX i XX wieku (z wyjątkiem Kraju Kłajpedzkiego) było w składzie zcentralizowanego imperium rosyjskiego. Nie posiadało nawet częściowej autonomii terytorialnej. Północna część dzisiejszej Estonii była w granicach guberni estlandzkiej ze stolicą w Rewlu (Tallin), południowa zaś z północną Łotwą należała do guberni liwlandzkiej, której stolicą była Ryga. Pozostała część ziem lotewskich była w guberni kurlandzkiej, zaś Łatgalia (historyczne Inflanty Polskie) była włączona do guberni witebskiej. Ziemie litewskie były w składzie guberni kowieńskiej, wileńskiej i częściowo suwalskiej leżącej w Królestwie Polskim. Wspomniany Kraj Kłajpedzki należał do Prus Wschodnich.

Struktura narodowościowa trzech krajów bałtyckich w końcu XIX wieku była bardzo zróżnicowana. Najmniejszym narodem w tej części Europy byli

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich, Przegąd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

Estończycy (Hroch 2003). Nie mieli oni w ciągu swej historii własnej państwowości. Językiem urzędowym był przez stulecia język niemiecki, który dopiero w drugiej połowie XIX wieku był zastępowany przez rosyjski. Znany uniwersytet w Dorpacie (Tartu) był do 1893 r. niemiecki a później rosyjski (Topij 1997). Estończycy byli wyłącznie ludnością chłopską. Estoński proces narodotwórczy rozpoczął się w drugiej połowie XIX wieku i natrafiał na duże trudności. Podobnie Łotysze też nie mieli tradycji własnej państwowości. Byli tak jak Estończycy poddani podwójnej dominacji: gospodarczej ze strony bogatej społeczności niemieckiej i polityczno-wojskowej ze strony administracji rosyjskiej. Rozwój przemysłu i handlu spowodował zmiany w strukturze narodowościowej miast, które stopniowo zatracaly charakter niemiecki. Zaczęły powstawać stowarzyszenia łotewskie domagające się uprawnień autonomicznych. Były one ograniczone do spraw językowych i kulturowych.

Ziemie litewskie znalazły się w ramach Rosji po rozbiorach I Rzeczypospolitej. Narodowy ruch litewski ukształtował się w drugiej połowie XIX wieku. Był skierowany przede wszystkim przeciw dominacji kultury polskiej. Litwini byli społecznością wiejską i chłopską. Posiadaczami ziemskimi byli Polacy, zaś miasta miały charakter żydowsko-polski. Litewskie odrodzenie narodowe miało charakter ludowy i dążyło do umocnienia języka litewskiego w oświacie i kościele. To było przyczyną nieporozumień polsko-litewskich, wykorzystywanych przez administrację rosyjską, która prowadziła niezależnie politykę rasyfikacyjną wymierzoną przeciwko aspiracjom narodowym polskim i litewskim.

**Tab. 1: Struktura narodowościowa dzisiejszych państw bałtyckich pod koniec XIX wieku**

Litwini	1 661,5 tys.	29,2%
Łotysze	1 353,1 tys.	23,70%
Estończycy	910,7 tys.	15,9%
Polacy	547,4 tys.	9,6%
Żydzi	514,3 tys.	9,1%
Rosjanie	299,2 tys.	5,3%
Niemcy	279,0 tys.	4,8%
Białorusini	105,5 tys.	1,8%
Inne narodowości	32,6 tys.	0,6%
Ogółem	5 703,3 tys.	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie spisu rosyjskiego z 1897 r. oraz niemieckiego z 1900 r. można przedstawić strukturę narodowościową rozpatrywanego terytorium.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Liczne przytoczone dane statystyczne, dotyczące nie tylko spisu z 1897 r. ale wszystkich przeprowadzonych w XX wieku, z odpowiednim komentarzem wyjaśniającym są zawarte w trzech książkach P. Eberhardta poświęcone kolejno Litwie (1997a), Estonii (1997b) i Łotwie (1998).

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

Wyznacznikiem dla określenia narodowości będzie kryterium językowe. Na obszarze dzisiejszych trzech państw koncentrowało się - 5.703,7 tys. mieszkańców (tab. 1).

Na trzy narody autochtoniczne przypadało blisko 4,0 mln mieszkańców (dokładnie – 3 925,3 tys.), czyli 68,8% łącznego zaludnienia. Pomimo wieloletniej przynależności do imperium rosyjskiego ludności rosyjskiej było niewiele – 5,3%, z tego wielu z nich byli to przebywający okresowo wojskowi. Terytorialnie układ narodowościowy był zróżnicowany i składał się nie tylko z estońskiego, łotewskiego i litewskiego obszaru etnicznego. Istniały również zwarte tereny gdzie skupiała się ludność polska (Wileńszczyzna), czy niemiecka (Kraj Kłajpedzki). Nakładały się na to różnice wyznaniowe. Niemcy, Estończycy i Łotysze (z wyjątkiem katolickiej Łatgalii) byli protestantami. Polacy i Litwini – katolikami, Rosjanie – prawosławnymi lub starowiercami, zaś Żydzi byli wierni judaizmowi.

Na obszarze współczesnej Estonii w 1897 r. skupiało się 1 003,7 tys. mieszkańców. Dominowali Estończycy – 892,7 tys. (89,0% ogólnego zaludnienia). Pozostałe grupy narodowościowe były nieliczne: Rosjanie – 41,1 tys. (4,1%), Niemcy – 39,1 tys. (3,9%), Żydzi – 10 tys. (1,0%). Na inne narodowości przypadało 20,1 tys. (2,0%). Bardziej złożona była struktura ziem łotewskich, w których grupowało się łącznie 1 939,4 tys. mieszkańców. W tym było: Łotyszy – 1 318,1 tys. (68,0% ogółu ludności), Rosjan – 162,7 tys. (8,4%), Żydów – 142,3 tys. (7,3%), Niemców – 120,2 tys. (6,2%), Białorusinów – 79,5 tys. (4,1%), Polaków – 65,1 tys. (3,4%), Litwinów – 26,0 tys. (1,3%), Estończyków – 18,0 tys. (0,9%) i innych w liczbie – 7,5 tys. (0,4%). Na terytorium dzisiejszej Litwy, które w końcu XIX wieku miało dość złożony układ administracyjny odmienny od współczesnego koncentrowało się 2 761,3 tys. mieszkańców. Najwięcej było Litwinów – 1 635,9 tys. (59,2%), liczni byli Polacy, którzy nie tylko skupiali się na Wileńszczyźnie, lecz również na Kowieńszczyźnie i w okolicach Poniewieża. Według przeprowadzonych przeliczeń było ich razem 482,3 tys. (17,5%). Liczni byli Żydzi – 362,0 tys. (13,1%). Pozostałe grupy narodowościowe odgrywały już mniejszą rolę: Niemców było 119,7 tys. (4,3%). Byli oni głównie mieszkańcami mieszanego narodowościowo (niemiecko – litewskiego) Kraju Kłajpedzkiego. Kolejną mniejszością pod względem liczebności byli rozproszeni Rosjanie, pełniący funkcje administracyjne: 95,4 tys. (3,5%). Na przygranicznych terenach północnych istniała mniejszość łotewska w liczbie 35,0 tys. (1,3%), zaś na wschodnich obszarach kraju wymieszana z Polakami przebywała mniejszość białoruska: 26,0 tys. (0,9%). Podane w sposób dokładny wyliczenia statystyczne mają charakter orientacyjny. Wynika to nie tyle z jakości rosyjskiego spisu ludności, który był przeprowadzony rzetelnie i profesjonalnie, lecz z pewnych obiektywnych uwarunkowań: ludność chłopska, a ta przeważała na tych terenach, nie miała jeszcze w pełni wyrobionej świadomości narodowej. W zależności od sytuacji zmieniała ją często w sposób dowolny i koniunkturalny.

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

Organizatorzy spisu przyjęli dla jej wyznaczenia zapytanie o język ojczysty każdej spiswanej jednostki. Było to kryterium wówczas najbardziej optymalne, ale też często zawodne. O ile ogólna liczba ludności i jej rozmieszczenie jest zestawione w sposób zgodny z rzeczywistością, o tyle skład narodowościowy jest określony w dużym przybliżeniu i występują różnorodne deformacje statystyczne. Dla niniejszych rozważań nie mają one dużego znaczenia.

### **Sytuacja demograficzno-narodowościowa w okresie międzywojennym**

Dwie pierwsze dekady XX wieku z punktu widzenia warunków polityczno-społecznych były niejednorodne i przyniosły istotne konsekwencje demograficzne. W pierwszej fazie, aż do roku 1914 sytuacja była ustabilizowana i odznaczała się wysoką dynamiką demograficzną. Wynikało to z wysokiej dzietności, spadku umieralności i niskich migracji. Przyniosło to wysoki przyrost naturalny ludności. Natomiast duża skala depopulacji wystąpiła w latach 1914–1920. Wynikała ona nie tyle z działań frontowych, co z ich pośrednich konsekwencji, takich jak epidemie i choroby zakaźne. Największy jednak ubytek ludności spowodowała ewakuacja przeprowadzona przez władze rosyjskie. Dotyczyła ona robotników przedsiębiorstw przemysłowych i komunalnych oraz licznych poborowych i zmobilizowanych do armii. Te przesiedlenia najbardziej dotknęły ziemię łotewską. Wielu wywiezionych nie wróciło już do ojczyzny.

Sprzyjająca koniunktura polityczna umożliwiła powstanie po rewolucji rosyjskiej i klęsce Niemiec trzech niepodległych państw: estońskiego, łotewskiego i litewskiego. Miało to olbrzymie znaczenie dla przyszłości zamieszkujących je narodów. Rozwój oświaty i administracji umożliwił wytworzenie się lokalnej inteligencji oraz elity przywódczej. Późniejsze wydarzenia historyczne wykazały, że okres międzywojenny na tyle umocnił świadomość narodową, że umożliwiło to przetrwanie potem długiej okupacji sowieckiej. W okresie międzywojennym nastąpiło uwolnienie się spod kulturalnej i ekonomicznej dominacji mniejszości narodowych (polskiej na Litwie i niemieckiej w Estonii i na Łotwie), które reprezentowały poważną siłę gospodarczą i cywilizacyjną.

Analizując sytuację narodowościową w okresie międzywojennym należy zwrócić uwagę na kwestie terytorialne. Odrodzona Litwa pozbawiona była okręgu wileńskiego z Wilnem, które uzyskała w 1940 r. Sytuacja z Krajem Klajpedzkim była bardziej skomplikowana, gdyż w zasadzie uzyskała go Litewska SRS dopiero w 1945 roku. Przy analizach narodowościowych nie jest to istotne, gdyż podstawą jest aktualny układ terytorialny. Obszar współczesnej Łotwy i Estonii nie wiele się różni od tego jaki te państwa zajmowały przed II wojną światową. Estonia utraciła na rzecz ZSRR niewielkie rejony w okolicach Narwy i Peczory (est. Petseri), Łotwa zaś była zmuszona przekazać w 1940 r.

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

rejon wokół Pytalowa (lot. Jaunlatgale)<sup>2</sup>. Uwzględniając te różnice można na podstawie spisu estońskiego, łotewskiego, litewskiego, polskiego i dokonanego w Kraju Kłajpedzkim oszacować liczbę ludności i jej strukturę narodowościową. Spisy były w różnych latach, ale ta rozbieżność nie zmienia zasadniczego obrazu sytuacji. Można założyć, że wyliczenia te odnoszą się do stanu z końca lat 20-tych XX wieku. Są one bardziej wiarygodne od danych późniejszych z lat 30-tych.

Według przybliżonych danych na terytorium znajdującym się w granicach współczesnych trzech państw bałtyckich skupiało się około 1925 r. – 5 721,4 tys. mieszkańców, czyli mniej więcej tyle samo co na przełomie XIX i XX wieku. Ubytek demograficzny objął przede wszystkim ziemie łotewskie oraz niektóre mniejszości etniczne (np. Żydów i Niemców). Miały również miejsca zmiany opcji narodowych w grupach ludności żyjących na pograniczach etnicznych. Uległa względnemu i absolutnemu powiększeniu liczebność trzech narodów bałtyckich. Ilustruje to poniższe zestawienie (tab. 2).

**Tab. 2: Struktura narodowościowa dzisiejszych państw bałtyckich pod koniec lat 20-tych XX wieku**

Litwini	1 859,5 tys.	32,5%
Łotysze	1 395,0 tys.	24,4%
Estończycy	977,7 tys.	17,1%
Polacy	502,9 tys.	8,9%
Żydzi	321,5 tys.	5,6%
Rosjanie	353,4 tys.	6,1%
Niemcy	187,4 tys.	3,3%
Białorusini	51,3 tys.	1,2%
Inne narodowości	72,7 tys.	1,8%
Ogółem	5,721,4 tys.	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

Na podstawie spisu ludności przeprowadzonego w Estonii w 1922 r. można określić strukturę narodowościową nowo powstałego państwa. Na ogólną liczbę mieszkańców w wysokości 1 106,3 tys. Estończyków było 970,0 tys. (87,7%), Rosjan 91,1 tys. (8,2%), Niemców 18,3 tys. (1,7%), oraz przedstawiciele innych narodowości w liczbie 26,9 tys. (2,4%). Zrealizowany w 1925 r. na Łotwie spis ludności ujawnił 1 844,8 tys. mieszkańców, w tym Łotyszy 1 354,1 tys. (73,4%), Rosjan 193,6 tys. (10,6%), Żydów 95,7 tys. (5,2%), Niemców 71,0 tys. (3,8%), Polaków 51,1 tys. (2,8%), Białorusinów 38,0 tys. (2,1%), oraz innych w liczbie 41,3 tys. (2,1%). Podobne wyliczenia dla Litwy są bardziej złożone, gdyż wymagają uwzględnienia Wileńszczyzny oraz Kraju

<sup>2</sup> Kartograficzny obraz przemian politycznych, w tym granicznych, na całym obszarze państw bałtyckich oraz zmian układów i zasięgów etnicznych poszczególnych grup narodowościowych w ciągu całego XX wieku są zawarte w znanych atlasach (Atlas 1964, Magosci 1993, Crampton 1996).

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

Kłajpedzkiego. Po dokonaniu tych podsumowań wg danych spisu litewskiego z 1923 r, kłajpedzkiego z 1925 r. i polskiego z 1931 r. na terytorium Litwy znajdowało się wg tych różnych przekrojów czasowych 2 715,1 tys. mieszkańców, w tym Litwinów 1833,6 tys. (67,5%), Polaków 443,0 tys. (16,3%), Żydów 222,5 tys. (8,2%), Niemców 99,2 tys. (3,7%), Rosjan 60,5 tys. (2,2%), Białorusinów 15,3 tys. (0,6%) oraz innych grup narodowościowych 41,0 tys. (1,5%). Zaludnienie trzech państw bałtyckich w ciągu całego okresu międzywojennego stosunkowo szybko rosło. Było to spowodowane wysokim, chociaż nieznacznie malejącym przyrostem naturalnym. Emigracja była niewielka a warunki ekonomiczne sprzyjały stabilności społecznej i demograficznej. Ocenia się, że w przeddzień wojny na badanym terytorium trzech jeszcze niepodległych państw mieszkało ponad 6,5 mln obywateli.

### **Procesy rusyfikacji w okresie okupacji sowieckiej**

Włączenie po pakcie sowiecko-niemieckim trzech państw bałtyckich do ZSRR spowodowało poważne konsekwencje demograficzne. Odbyło się to w połowie 1940 r. i od razu nowo uformowana władza sowiecka rozpoczęła akcje represyjne. Skierowane były one początkowo wobec warstw posiadających a następnie objęły całą ludność miejscową. Przyniosły one dużo ofiar. Rozpoczęły się ponadto selektywne deportacje. Na miejsce wysiedlonych napływała ludność rosyjska tworząca podstawy nowego aparatu władzy. Na podstawie porozumień sowiecko – niemieckich została zorganizowana repatriacja miejscowych Niemców do III Rzeszy (Topij 1998). Pierwszy sowiecki okres okupacyjny trwał do czerwca 1941. Wkroczenie armii niemieckiej przyniosło w konsekwencji dalsze straty demograficzne. Rozpoczęła się totalna eksterminacja ludności żydowskiej, która przyniosła zagładę około 300 tys. miejscowych Żydów. Dużą skalę przyjęły dobrowolne oraz przymusowe wyjazdy ludzi w wieku produkcyjnym na roboty do Niemiec. Wielu młodych ludzi wstąpiło do tworzonych przez władze nazistowskie formacji militarnych, które brały udział w wojnie po stronie niemieckiej. Powtórne wejście armii sowieckiej w drugiej połowie 1944 r. przyniosły nowe represje i terror. Rozpoczęła się długoletnia okupacja sowiecka. Dla spacyfikowania i zastraszenia ludności miejscowej uruchomiono nową falę deportacji w głąb ZSRS (Ciesielski i in. 2004). Miało to ułatwić dokonanie kolektywizacji rolnictwa i konfiskatę mienia. Opór w postaci antysowieckiego ruchu partyzanckiego został stłumiony dopiero na przełomie lat 40-tych i 50-tych ubiegłego wieku.

Wojenne straty demograficzne zostały szybko zrekompensowane w okresie powojennym. Po pierwsze nastąpiła znacząca powojenna kompensacja demograficzna w postaci zwiększonej skali urodzeń. Równocześnie ponowna inkorporacja trzech państw bałtyckich, oprócz konsekwencji politycznych, dała początek nowym przeobrażeniom narodowościowym i językowym. Istnienie jedynie symbolicznych rozgraniczeń z innymi republikami sowieckimi umożliwiło napływ wielosettyśięcnej masy politycznych i ekonomicznych



**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

migrantów. Obsadzenie przez Rosjan stanowisk w administracji oraz intensywne procesy industrializacji utworzyły nowe miejsca pracy. Przemieszczenia ludności były wspierane przez władze centralne, gdyż ułatwiały unifikację nowo zdobytych terytoriów. Kraje bałtyckie były również atrakcyjne dla rosyjskojęzycznych migrantów, gdyż gwarantowały wyższy standard życia. Odnotował to pierwszy powojenny spis ludności przeprowadzony w 1959 r. Ujawnił on na terytorium trzech republik bałtyckich 6,0 mln mieszkańców. Został więc przywrócony stan zaludnienia z okresu międzywojennego (5,7 mln w początkach lat 20-tych i 6,5 mln w 1939 r.). Ta mniej więcej zbliżona pod względem liczebności populacja miała jednak inne oblicze narodowościowe<sup>3</sup>. Lata wojny obniżyły w dużym stopniu liczebność mniejszości narodowych. Została unicestwiona prawie w całości ludność żydowska. To samo stało się z bogatą i dobrze zorganizowaną mniejszością niemiecką. Podobny los spotkał, chociaż w mniejszym zakresie Polaków. Straty selektywne objęły również trzy narody tytularne: Estończyków, Łotyszy i Litwinów. Natomiast w sposób znaczący wzrosła liczba ludności rosyjskiej. Wśród nowych migrantów, którzy przybyli i zamieszkali na stałe w republikach nadbałtyckich dominowali Rosjanie, ale razem z nim pojawili się reprezentanci innych narodów sowieckich: Ukraińcy, Białorusini a również przybysze z Kaukazu i Azji Środkowej. Wszyscy oni bez względu na pochodzenie zaczęli tworzyć tzw. ludność rosyjskojęzyczną, która różniła się od ludności autochtonicznej mentalnością, językiem i obyczajami. W ostatecznym efekcie mieli oni poprzez stopniową rusyfikację i sowietyzację upodobnić republiki bałtyckie do pozostałych części ZSRS. Miało to w efekcie doprowadzić nie tylko do zmian demograficznych ale również geopolitycznych. Miało umocnić pozycję sowieckiego państwa rosyjskiego nad Bałtykiem.

Migracje ludności rosyjskojęzycznej do republik bałtyckich stały się procesem stałym. Odnotowały to kolejne spisy ludności, które były zrealizowane w 1970 r., 1979 r. i w 1989 r. Ten ostatni spis sowiecki odbył się w przeddzień rozpadu ZSRR, więc informacje statystyczne uzyskane dzięki niemu mają dużą wartość poznawczą. Wykazały one, że na terytorium trzech państw bałtyckich przebywało w 1989 r. 7 907,1 tys. mieszkańców. W stosunku do danych spisu z 1959 r., który ujawnił 6 001,9 tys. mieszkańców przyrost zaludnienia wyniósł 1 905,2 tys. Był to więc okres dynamicznego wzrostu zaludnienia. Wynikało to z wysokiej, ale obniżającej się dzietności stosunkowo młodego społeczeństwa. Płodność kobiet zapewniała reprodukcję rozszerzoną. Ponadto saldo migracyjne było dodatnie. Na terytorium Litwy, Łotwy i Estonii napływała ludność z całego ZSRR. Coraz większy udział w zaludnieniu stanowiła ludność nie autochtoniczna a przyjezdna, posługująca się językiem

---

<sup>3</sup> Przemiany narodowościowe w krajach bałtyckich na tle przeobrażeń demograficzno – etnicznych całej Europy Wschodniej są obiektem zainteresowania literatury światowej (Kosiński 1969, Bregantini 1997, Carter i inn. 1998, Kraas i in. 2002).

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

rosyjskim. Nie rosyjscy migranci też używali języka rosyjskiego. Proporcje liczebne między obu grupami ludności (miejscowej a przyjezdnej) zaczęły ulegać zmianie. Udział procentowy ludności tej pierwszej w ogólnym zaludnieniu zaczął się obniżać. Porównanie danych spisowych z lat 1959 i 1989 fakt ten potwierdziły. Na terytorium trzech państw bałtyckich struktura narodowościowa między tymi dwoma przekrojami czasowymi ulegała stopniowej ewolucji (tab. 3).

**Tab. 3. Skład narodowościowy trzech republik bałtyckich w 1959 i 1989 r.**

Narodowości	1959		1989	
	tys.	%	tys.	%
Litwini	2 204,7	36,7	2 959,5	37,4
Rosjanie	1 027,6	17,1	1 724,8	21,8
Łotysze	1 307,1	21,8	1 396,0	17,6
Estończycy	897,3	15,0	966,6	12,2
Polacy	289,9	4,8	319,2	4,0
Białorusini	102,8	1,7	200,6	2,6
Ukraińcy	62,9	1,1	185,2	2,4
Żydzi	66,7	1,1	39,8	0,5
Inne narodowości	42,9	0,7	115,4	1,5
Ogółem	6 001,9	100,0	7 907,1	100,0

Źródło: *Narodnonasielienije SSSR. Pieriepis nasielienija w 1959 g.* G.K. SSSR. Moskwa 1974;  
*Nacjonalnyj sostaw nasielienija SSSR.* Goskomsat SSSR. Moskwa 1991.

Z pobieżnej informacji nieskorelowanej z wiedzą o sytuacji rzeczywistej, obraz nie był zbyt niepokojący. Ujawnił się jedynie skokowy wzrost liczby ludności narodowości rosyjskiej. Liczyła ona w okresie międzywojennym około 300 tys., w 1959 r. wynosiła 1 027,6 tys. zaś w 1989 r. osiągnęła 1 724,8 tys. przekraczając 1/5 ogólnego zaludnienia. O ile pozytywnie prezentował się przyrost liczby ludności litewskiej, to stan liczebności Estończyków i Łotyszy pozostawał bez większych zmian. Dokładniejsza analiza ujawniła jednak, że tendencje rozwoju demograficznego i relacje między poszczególnymi grupami narodowościowymi zaczynają wskazywać na pogłębiającą się rusyfikację republik bałtyckich. Do ludności rosyjskojęzycznej należy bowiem doliczyć Białorusinów i Ukraińców. Łącznie te trzy narody słowiańskie używające języka rosyjskiego liczyły już w 1989 r. 2 110,6 tys. Była to już populacja znacznie liczebniejsza od Łotyszy czy Estończyków. Migranci słowiańscy skupiali się w strategicznych miejscowościach, w tym w stolicach republik. Ponadto oni głównie podejmowali decyzje polityczne i ekonomiczne. Z upływem lat językiem ogólnego porozumienia stawał się rosyjski, gdyż liczni migranci nie znali miejscowych języków i były one dla nich nie potrzebne. Rusyfikacja w republikach bałtyckich miała swoją specyfikę. Teoretycznie i praktycznie języki republikańskie (estoński, łotewski i litewski) miały pełne prawa obywatelskie. Nikt nie był dyskryminowany za używanie języka nierosyjskiego. Funkcjonowało normalnie szkolnictwo w językach miejscowych, chociaż

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich, Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

stopniowo zwiększała się liczba szkół rosyjskojęzycznych. Podobnie nie było prób zmuszania do zmiany opcji narodowościowej. Należało być jedynie lojalny wobec sowieckich pryncypiów ustrojowych. Identyfikacja narodowa była kwestią drugorzędną i nie ona decydowała o statusie jednostki. Pomimo tego procesy rusyfikacyjne zachodziły intensywnie i obejmowały coraz większy zakres życia społecznego. Estończycy, Łotysze i Litwini zachowywali i kultywowali w życiu prywatnym swoją świadomość narodową. Niemniej kraj w którym żyli stawał się coraz bardziej rosyjskojęzyczny i sowiecki. Miało to postać względnej, bardziej jakościowej niż ilościowej depopulacji, gdyż liczebność narodów bałtyckich ulegała zwiększeniu, ale ich pozycja demograficzno-społeczna podlegała marginalizacji a nawet degradacji. Miało to swoje poważne konsekwencje geopolityczne. Następowala coraz silniejsza integracja trzech republik w ramach scentralizowanego imperium rosyjskiego. Przy dalszym zachowaniu istniejących tendencji zachodziła obawa, że trzy narody bałtyckie roztopią się w rosyjskojęzycznym „narodzie sowieckim” (Waldenberg 1992, 1993).

Procesy rusyfikacyjne zachodziły z różnym nasileniem w trzech republikach bałtyckich. Stosunkowo lepsza sytuacja miała miejsce w katolickiej Litwie. Potencjał demograficzny Litwinów był wyższy, kraj był mniej zurbanizowany i uprzemysłowiony, mniej atrakcyjny dla rosyjskojęzycznych migrantów. Bardziej żył w orbicie tradycyjnych wartości i był odporny na sowiecką indoktrynację i laicyzację. Odmienne warunki były na Łotwie i Estonii. Te dwie niewielkie republiki poddane były silnej industrializacji. Zapewniały nowym migrantom relatywnie wysoki standard życia. Były w nich również ulokowane liczne garnizony wojskowe, w których grupowała się rosyjska kadra oficerska z rodzinami. W obu tych republikach zwłaszcza w miastach językiem powszechnych kontaktów międzyludzkich stawał się rosyjski. Łotysze i Estończycy nie tracili swojej identyfikacji narodowej, ale liczne małżeństwa mieszane dezintegrowały miejscowe społeczności. Najmniejszą republiką była Estonia i w niej można było zaobserwować najbardziej wyraźne zmiany proporcji ilościowych między ludnością estońską a rosyjską (tab. 4).

**Tab. 4: Skład narodowościowy Estońskiej SRS w 1959 i 1989 r.**

Narodowości	1959		1989	
	tys.	%	tys.	%
Estończycy	892,7	74,6	963,3	61,7
Rosjanie	240,2	20,1	474,8	30,3
Ukraińcy	15,8	1,3	48,3	3,1
Białorusini	10,9	1,0	27,7	1,8
Żydzi	5,4	0,5	4,6	0,3
Inne narodowości	29,1	2,5	43,9	2,8
Ogółem	1 197,0	100,0	1 562,6	100,0

Źródło: Analogicznie jak tab. 3.

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

W ciągu analizowanego okresu nastąpiły znaczące zmiany w strukturze narodowościowej Estonii. Udział ludności estońskiej obniżył się z 74,6% do 61,7%, a w tym samym czasie łączny udział ludności rosyjskiej, ukraińskiej i białoruskiej podniósł się z 22,4% do 35,2%. Ludność słowiańska zaczęła dominować w miastach, jedynie obszary wiejskie zachowały etnicznie estoński charakter. Rosjanie skupiali się przede wszystkim w stołecznym Tallinie oraz w rejonie Narwy. Kraj nabierał oblicza dualistycznego, tyle, że większą dynamiką demograficzną odznaczeni się Rosjanie (Maryański 1993). Podobna ewolucja zachodziła na Łotwie (tab. 5).

**Tab. 3: Skład narodowościowy Łotewskiej SRS w 1959 r. i w 1989 r.**

Narodowości	1959		1989	
	tys.	%	tys.	%
Łotysze	1 297,9	62,0	1 387,8	52,0
Rosjanie	556,4	26,6	905,5	34,0
Białorusini	61,6	2,9	119,7	4,5
Ukraińcy	29,4	1,4	92,1	3,5
Polacy	59,8	2,9	60,4	2,3
Litwini	32,4	1,5	34,6	1,3
Żydzi	36,6	1,7	22,9	0,9
Estończycy	4,6	0,2	3,3	0,1
Inne narodowości	14,8	0,8	40,3	1,4
Ogółem	2 093,5	100,0	2 666,6	100,0

Źródło: Analogicznie jak tab. 3.

Podobna ewolucja narodowościowa jak w Estonii zachodziła na Łotwie. Sukcesywnie wzrastał udział ludności rosyjskojęzycznej, w tym rodowitych Rosjan. Wielkości wyrażone w liczbach absolutnych były jedynie znacznie wyższe. Łączny potencjał demograficzny wymienionych trzech wschodnich narodów słowiańskich wynoszący w 1959 r. 647,4 tys. wzrósł w 1989 r. do poziomu 1 117,3 tys. Odsetek ludności narodowości łotewskiej obniżył się w ciągu 30 lat z 62,0% do 52,0%, czyli co drugi obywatel Łotwy nie był już Łotyszem. Skala zmian lingwistycznych była znacznie bardziej zaawansowana. Procesy sowietyzacji i rusyfikacji objęły w zasadzie wszystkie miasta oraz zaczęły zagrażać wschodnim obszarom kraju, w których Rosjanie zaczęli dominować we wszystkich dziedzinach życia. O dużo korzystniejsza sytuacja była na ziemiach litewskich. Tu przeobrażenia narodowościowe nie groziły delituanizacją. Przedstawia to kolejne zestawienie (tab. 6).

Procesy narodowościowe na Litwie przebiegały odmiennie w porównaniu do Łotwy i Estonii. Drugą mniejszością pod względem liczebności stali się tu znowu Polacy (Leśniewska 2015). Ludność rosyjska nie wysuwa politycznych postulatów i nie stanowi istotnego zagrożenia dla istnienia i funkcjonowania bytu narodowego.

**Tab.6: Skład narodowościowy Litewskiej SRS w 1959 r. i w 1989 r.**

Narodowości	1959		1989	
	tys.	%	tys.	%
Litwini	2 150,8	79,3	2 924,3	79,6
Rosjanie	231,0	8,5	344,5	9,4
Polacy	230,1	8,5	258,4	7,0
Białorusini	30,3	1,1	63,2	1,7
Ukraińcy	17,7	0,7	44,8	1,3
Żydzi	24,7	0,9	12,3	0,3
Łotysze	6,3	0,2	5,1	0,1
Inne narodowości	20,5	0,8	22,2	0,6
Ogółem	2 711,4	100,0	3 674,8	100,0

Źródło: Analogiczne jak w tab. 3.

Inaczej było w Estonii i na Łotwie. Upadek ZSRR i utworzenie niepodległego państwa łotewskiego i estońskiego przyszło w ostatnim już momencie. Jeszcze kilkadziesiąt a może nawet kilkanaście lat a restytucja suwerennego państwa łotewskiego i estońskiego byłaby w zasadzie bardzo trudna a może i nierealna. W obu tych państwach dominowałaby w sposób zdecydowany ludność rosyjskojęzyczna i ona nie dopuściłaby do radykalnych zmian geopolitycznych i utraty pozycji dominującej.

### **Procesy depopulacyjne w okresie postsowieckim**

Odrodzenie niepodległego państwa estońskiego, łotewskiego i litewskiego po wieloletniej okupacji sowieckiej, przyniosło nie tylko brzemiennie konsekwencje geopolityczne, ale również wpłynęło poważnie na procesy demograficzno-narodowościowe. Zmiana warunków i całkowita wymiana elit przywódczych zmieniła status polityczny, społeczny i prestiżowy poszczególnych grup narodowościowych. Dotychczas grupą uprzywilejowaną byli Rosjanie. Do nich bowiem władza centralna w Moskwie miała największe zaufanie i oni pełnili funkcje nadrzędne. W ciągu bardzo krótkiego czasu zmieniło się to diametralnie. Gospodarzami kraju stały się narody tytularne. Przybysze z głębi ZSRR, nie znający często języka stali się nie tylko niepotrzebni ale również oskarżani za wszelkie upokorzenia i represje jakie spotkały narody autochtoniczne w latach okupacji sowieckiej. Równoczesne zmiany ustrojowe doprowadziły do likwidacji tysięcy miejsc pracy. Nie dotyczyło to wyłącznie administracji czy wojska: w rezultacie transformacji ekonomicznej upadły liczne zakłady przemysłowe. Pracę traciła w pierwszym rządzie ludność rosyjskojęzyczna, która traktowała to jako dyskryminację i zamach na prawa obywatelskie. Ludność rosyjskojęzyczna stanęła przed niełatwym dylematem. Pierwsza z możliwości wiązała się z podjęciem decyzji migracyjnej i wyjazdem do Rosji. Druga zaś wiązała się z pozostaniem na miejscu i przyjęcia statusu przedstawiciela mniejszości narodowej. Ze względu na różnice językowe i kulturowe pełne wtopienie się w społeczność bałtycką nie było łatwe. W dodatku władze łotewskie i estońskie, obawiając się nielojalności licznej ludności

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich, Przegąd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

rosyjskiej, przyznanie obywatelstwa obwarowały formalnymi wymogami, takimi jak znajomość języka. Wytworzona sytuacja zmusiła tysiące Rosjan, Białorusinów czy Ukraińców do opuszczenia krajów bałtyckich i powrotu do swoich krajów pochodzenia. Wśród nich byli również tacy, którzy się urodzili nad Bałtykiem i niewiele ich już wiązało z odległymi rejonami Rusi. Nastąpiły również powroty. Wielu Estończyków, Łotyszy lub Litwinów osiedlonych w głębi ZSRR wróciło do swoich macierzystych stron. Nie było to w stanie zrekompensovwać masowych wyjazdów ludności rosyjskojęzycznej, ale wzmocniło żywioł miejscowy. Niezrównoważony bilans migracyjny zaważył na stanie zaludnienia. W rezultacie ujemnego salda migracyjnego ludność trzech państw bałtyckich zaczęła się stopniowo zmniejszać. Równoczesne pogorszenie warunków bytu wpłynęło na zwiększenie umieralności i obniżenie się stopy urodzeń. Istniejąca w okresie sowieckim nadwyżka urodzeń nad liczebnością zgonów zmieniała się w ubytek naturalny. Trzy państwa bałtyckie weszły w fazę depopulacyjną. Skalę procesów depopulacyjnych we wszystkich państwach bałtyckich przedstawia kolejne zestawienie statystyczne (tab. 7).

**Tab. 7: Zmiany zaludnienia państw bałtyckich w okresie 1989-2015 (w tys.).**

Lata	Państwa bałtyckie	Estonia	Łotwa	Litwa
1989	7 907,1	1565,7	2 666,6	3 674,8
1995	7 537,2	1437,0	2 485,0	3 615,2
2000	7 261,3	1 397,0	2 377,4	3486,9
2005	6 894,9	1 355,0	2 250,0	3 289,9
2010	6 505,6	1 332,0	2 121,0	3 052,6
2015	6 187,9	1 313,3	1 986,0	2 888,6

Źródło: Eesti statistika aastaraamat. Eesti Statistika. Tallin 2000-2016; Latvijas statistikas gadagramata. Centrala Statistikas Parvalde. Riga 2000-2016; Lietuvos statistikos metraštis. Lietuvos Statistikos Departamentas. Vilnius 2000-2016.

Ujawniona skala depopulacji tak w wielkościach absolutnych jak względnych jest niezwykle wysoka, i w warunkach pokojowych niespotykana. Po 1989 roku ubytek rzeczywisty dla Litwy wyniósł 786,2 tys., dla Łotwy 680,6 tys., zaś dla Estonii 252,4 tys. Przy niskim potencjale demograficznym jest to regres poważny. Uległ on przyspieszeniu po przystąpieniu państw bałtyckich do Unii Europejskiej. Akces ten podziałał stymulująco na skalę wyjazdów ekonomicznych do krajów Unii. Migracje te obejmują ludzi młodych. Pozostała na miejscu populacja składa się w dużym stopniu z ludzi w wieku bardziej zaawansowanym, mniej aktywnym zawodowo, o niskiej reprodukcji demograficznej. Wpłyne to negatywnie w przyszłości na stopę urodzeń. Ocenia się, że w dłuższej perspektywie doprowadzić to musi do pogorszenia warunków życia ludności. W dodatku skala migracji jest statystycznie zaniżona. Wiele osób wyjechało poza wszelką rejestrację. Z tego powodu podawane są znacznie wyższe szacunki dotyczące emigracji zarobkowej. W takiej sytuacji również

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

oficjalnie podawany stan zaludnienia jest zawyżony. Władze państw bałtyckich świadome są zagrożeń demograficzno - społecznych, ale w obecnej sytuacji są całkowicie bezradne. Komentowane są natomiast te kwestie w mediach rosyjskich, dla których jedynym rozwiązaniem problemu byłby powrót państw bałtyckich pod pełną kuratelę Federacji Rosyjskiej.

Regres demograficzny wiąże się z dalszymi zmianami struktury narodowościowej. W tej zaś dziedzinie zachodzą przeobrażenia bardzo korzystne. Wspomniano już o masowych wyjazdach ludności rosyjskiej i rosyjskojęzycznej. Miały one miejsce głównie w latach 90-tych, bezpośrednio po restytucji państwowości i utracie pozycji uprzywilejowanej przez migrantów rosyjskich. Ci mniej liczni, którzy pozostali, przyjęli w swojej zasadniczej masie opcję asymilacyjną. Uważają swój status jako zadowolający. Ponadto wielu z nich rozpatruje możliwość emigracji zarobkowej na zachód, jaką daje im obywatelstwo państwa bałtyckiego. W rezultacie liczebność ludności rosyjskiej zaczęła szybko się obniżać. Po wielu dekadach wzrostu udziału procentowego ludności rosyjskiej od 1990 roku mamy już do czynienia ze stałym i nasilającym się spadkiem ludności tej narodowości. Ubytek rzeczywisty tej ludności wynikający głównie z ujemnego salda migracyjnego, jak i nadwyżki zgonów nad urodzeniami występuje we wszystkich trzech państwach bałtyckich. Największy jest tam gdzie Rosjanie byli bardzo liczni (Estonia, Łotwa). Pozycja ludności rosyjskojęzycznej ulega osłabieniu ale jest ona nadal na tyle liczna, że może działać dezintegrująco na zamieszkiwane państwa.

Urzędy statystyczne trzech omawianych państw, ze względu na ważność tej problematyki, stale monitorują tą sprawę i informują na bieżąco o stanie liczebnym poszczególnych grup narodowościowych. Między innymi dysponujemy danymi szacunkowymi dla Estonii i Łotwy dla lat 2000 i 2015 i danymi spisowymi dla Litwy w dwóch przekrojach czasowych (2001 r. i 2011 r.). Porównując je do zreferowanych poprzednio informacji spisu sowieckiego z 1989 r. mamy możliwość pełnej oceny przeobrażeń narodowościowych w całym okresie postsowieckim. W schyłkowym okresie władzy sowieckiej (1989 r.) w Estonii liczącej wówczas 1 565,7 tys. mieszkańców, ludności deklarującej

**Tab.8: Skład narodowościowy Estonii w 2000 r. i 2015 r.**

Narodowości	2000		2015	
	tys.	%	tys.	%
Estończycy	930,2	67,9	907,9	69,1
Rosjanie	351,2	25,6	330,3	25,1
Ukraińcy	29,0	2,1	22,7	1,7
Białorusini	17,2	1,2	12,2	0,9
Żydzi	2,1	0,2	2,0	0,2
Łotysze	2,3	0,2	1,8	0,2
Inne narodowości	38,1	2,8	36,4	2,8
Ogółem	1 370,1	100,0	1 313,1	100,0

Źródło: *Eesti statistika aastaraamat*. Eesti Statistika, Tallinn 2016.

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

narodowość rosyjską było 474,8 tys. W roku 2000 było ich 351,2 tys., zaś w 2015 tylko 330,3 tys. Mimo ogólnej depopulacji kraju udział ludności rosyjskiej w Estonii w całym okresie postsowieckim obniżył się z 30,3% do 25,1%, zaś odsetek ludności estońskiej wzrósł z 64,3% do 69,1%. Uległa więc diametralnie tendencja przemian typowa dla lat okupacji sowieckiej (tab. 8).

Ziemie łotewskie były wyjątkowo atrakcyjne dla migrantów rosyjskojęzycznych, co wynikało z wysokiego poziomu uprzemysłowienia. Zmiany ustrojowe doprowadziły po roku 1990 do upadku wielu zakładów przemysłowych. Pojawiło się bezrobocie, które dodatkowo stymulowało byłych migrantów i ich dzieci do opuszczenia Łotwy. Tę trudną dla Rosjan sytuację odzwierciedlają statystyki narodowościowe. Liczba Rosjan obniżyła się z 905,5 tys. w 1989 roku do 703,2 tys. w 2000 roku i 512,4 tys. w 2015. Regres zaludnienia był wysoki, ale odbywał się przy równoczesnej depopulacji całego kraju, który stracił w okresie swego niepodległego bytu blisko 700 tys. obywateli (tab. 9).

**Tab. 9. Skład narodowościowy Łotwy w 2000 r. i 2015 r.**

Narodowość	2000		2015	
	tys.	%	tys.	%
Łotysze	1 370,7	57,6	1 223,6	61,6
Rosjanie	703,2	29,6	512,4	25,8
Białorusini	97,1	4,1	67,3	3,4
Ukraińcy	63,6	2,7	44,7	2,3
Polacy	59,5	2,5	42,5	2,1
Litwini	33,4	1,4	24,5	1,2
Żydzi	10,4	0,4	5,2	0,3
Inne narodowości	39,5	1,7	65,9	3,3
Ogółem	2 377,4	100,0	1 986,1	100,0

Źródło: *Latvijas statistikas gadagramata*. Centrala Statistikas Parvalde, Riga 2016.

Znaczące i potęgujące się procesy depopulacyjne objęły terytorium Litwy. Zachodziło to przy niewielkich przemianach narodowościowych. Wspomniano już, że napływ ludności rosyjskojęzycznej na ziemie litewskie był niewielki i udział jej nie był zbyt wysoki. Po zmianach politycznych skala powrotów tej ludności nie wpłynęła w poważniejszym stopniu na stan zaludnienia. Obecnie ludność rosyjska stanowi zaledwie 5,8% (2011 r.), zaś Litwini obejmują aż – 84,2% ogółu mieszkańców. Regres demograficzny Litwy jest spowodowany masową emigracją ekonomiczną do krajów zachodniej Europy. Skala tych wyjazdów stała się tak wysoka, że liczba ludności narodowości litewskiej obniżyła się w ciągu zaledwie 10 lat (2001-2011) o 346 tys. (tab. 10).

Procesy depopulacyjne zachodziły w sposób intensywny w trzech badanych państwach. W wymiarze ilościowym największy ubytek ludnościowy objął Litwę, ale ona dysponowała największym potencjałem demograficznym. Regres demograficzny pozostałych dwóch państw bałtyckich był również duży.



**Tab. 10: Skład narodowościowy Litwy w 2001 r. i 2011 r.**

Narodowości	2001		2011	
	tys.	%	tys.	%
Litwini	2 907,3	83,4	2 561,3	84,2
Polacy	235,0	6,7	200,3	6,6
Rosjanie	219,8	6,3	176,9	5,8
Białorusini	42,9	1,2	36,2	1,2
Ukraińcy	22,5	0,6	16,4	0,5
Żydzi	4,0	0,1	3,0	0,1
Łotysze	3,0	0,1	2,0	0,1
Inne narodowości	49,5	1,4	47,3	1,5
Ogółem	3484,0	100,0	3043,4	100,0

Źródło: *Lietuvos statistikos metraštis*. Lietuvos Statistikos Departamentas, Vilnius 2002, 2013.

W ramach tych negatywnych tendencji zachodziły jednak korzystne procesy derusyfikacyjne. Proporcje wielkościowe między ludnością rodowodu miejscowego a tą pochodzącą z różnych regionów ZSRR zaczęły się zmieniać na korzyść tej pierwszej. Ludność rosyjska mająca w okresie sowieckim pozycję dominującą, musiała pogodzić się z realiami i przyjąć status mniejszości. Nie było to łatwe, a w Estonii i na Łotwie gdzie ludność rosyjska była liczna i dobrze zorganizowana dochodziło do konfrontacji. Dlatego też odnotowany w dokumentacji statystycznej spadek liczebności ludności rosyjskiej, a szerzej ujmując rosyjskojęzycznej w Estonii, na Łotwie i Litwie stanowi niewątpliwie wstępny warunek stabilizacji społecznej, ale nie geopolitycznej, bo ta zależy od polityki rosyjskiej.

### **Uwarunkowania demograficzna a przyszłość geopolityczna**

Przedstawione informacje statystyczne dają obraz jednoznaczny w swojej wymowie demograficznej. We wszystkich trzech rozpatrywanych państwach położonych wzdłuż wschodnich wybrzeży Bałtyku zachodzą bardzo istotne przeobrażenia o charakterze depopulacyjnym. Regres demograficzny chociaż zróżnicowany terytorialnie objął wszystkie trzy państwa. Ujawniona na podstawie wiarygodnych statystyk skala i dynamika tych przeobrażeń musi być obiektem dalszych badań naukowych. Zwłaszcza ważne jest rozpatrzenie reperkusji nie tyle demograficznych, gdyż, one są klarowne, lecz politycznych. Dalsza totalna depopulacja tych obszarów, leżących na styku interesów imperialnych Rosji i Zachodu przynieść może również daleko idące konsekwencje w wymiarze geopolitycznym. Na podstawie oficjalnych danych statystycznych, przypuszczalnie zawyżonych, łączne zaludnienie Estonii, Łotwy i Litwy, czyli trzech państw położonych między obwodem kaliningradzkim a Zatoką Fińską wynosiło w 2011/2015 r. 6 187,9 tys. Jeżeli odliczymy liczne mniejszości narodowe i uwzględnimy jedynie Estończyków w Estonii, Łotyszy na Łotwie oraz Litwinów we własnym państwie, to ta autochtoniczna populacja liczyła zaledwie 4 692,8 tys. obywateli. Znacznie więcej mieszkańców skupia się w pobliskim Petersburgu, zaś ich wschodni sąsiad liczy blisko 150 mln

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

mieszkańców. Trzy te kraje mają w stosunku do zaludnienia stosunkowo dużą powierzchnię. Z tego względu odznaczają się, jak na warunki europejskie, niską gęstością zaludnienia (28 osób na 1 km kw.). W dodatku przeważająca część ludności koncentruje się w nielicznych miastach. Duża część całego obszaru każdego z tych krajów po eksperymentach w gospodarce rolnej (kolektywizacja a następnie dekoloktywizacja) jest całkowicie bezludna. Z tego powodu nasilająca się depopulacja może przynieść trudne do określenia, ale na pewno negatywne konsekwencje.

Ocena przyszłości demograficznej trzech państw bałtyckich, w tej przełomowej sytuacji nie jest zadaniem wyłącznie akademickim. Przy niezmiennych tendencjach depopulacyjnych mogą nastąpić trudne do przewidzenia reperkusje geostrategiczne. Nie wiemy tylko tego, kiedy mogą one nastąpić. Dlatego wydaje się celowym zaprezentowanie specjalistycznych prognoz demograficznych. Jak wiadomo są one często zawodne, ale bez ich zarysowania wszelkie rozważania na temat przyszłości politycznej i geopolitycznej państw bałtyckich stają się bezprzedmiotowe. Głównie są one wykonywane przez różne agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wiarygodność ich nie jest wysoka, ale stanowią punkt wyjścia do dalszych projekcji i analiz demograficznych.

Po uzyskaniu danych statystycznych o zaludnieniu świata w 2000 r. na polecenie ONZ została wykonana w 2004 r. projekcja zmian zaludnienia świata do 2300 r. Przedstawiono w niej również dane dla trzech państw bałtyckich. Nie przewidywano w niej pełnego załamania demograficznego tych państw, niemniej już oceniano pesymistycznie ich przyszłość w XXI wieku. Zaprezentowanie tej wizji demograficznej stanowi interesującą przesłankę do dalszych analiz statystycznych (tab. 11).

**Tab. 11: Prognoza demograficzna dla trzech państw bałtyckich do 2100 r.**

Państwa	Liczba ludności (w tys.)		
	2000	2050	2100
Estonia	1 397,0	657,0	522,0
Łotwa	2 377,4	1 331,0	1 031,0
Litwa	3 486,9	2 526,0	2 370,0
Razem	7 261,3	4 514,0	3 923,0

Źródło: *World Population to 2300*, United Nations Economic Social Affairs, New York 2004.

Podstawy metodyczne tej projekcji demograficznej były konstruowane na ewolucji kształtowania się ruchu naturalnego (urodzenia, zgony). Nie uwzględniono w zasadzie ruchów migracyjnych. Jej użyteczność jest dość ograniczona. Wskazuję jednak, że kraje bałtyckie będą objęte stałym regresem demograficznym. Ze względu na fakt, że pomijają one saldo migracji zewnętrznych można sądzić, że dają rezultaty zawyżone i stan przyszłego zaludnienia może być niższy, a to oznaczałoby totalną depopulację.

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich, Przegąd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

Znaną i pozytywnie ocenianą przez ekspertów jest prognoza demograficzna wykonana w ramach ONZ dla wszystkich państw świata w 2007 r. Szybko się ona zdezaktualizowała, ale może być podstawą do dalszych spekulacji (tab. 12).

**Tab. 12: Prognoza demograficzna dla trzech państw bałtyckich do 2050 r.**

Państwa	Liczba ludności (w tys.)		
	2000	2050	2100
Estonia	1 397,0	1 247,8	1 119,3
Łotwa	2 377,4	2 058,9	1 677,7
Litwa	3 486,9	3 129,5	2 564,6
Razem	7 261,3	6 436,2	5 361,6

Źródło: World Population Ageing 2007. United States Economic Social Affairs, New York 2007.

Dysponując rzeczywistymi danymi statystycznymi dla 2015 r. możemy sprawdzić stopień trafności prognozy. Przewidywała ona stosunkowo niewielki regres demograficzny. Stan zaludnienia w 2025 r. trzech państw bałtyckich miał się kształtować na poziomie 6 436,2 tys. Faktycznie liczba ludności już w 2015 r. wynosiła 6 187,9 tys. W przypadku Litwy zakładano że zaludnienie kraju w 2025 wyniesie 3 129,5 tys., zaś obniżyło się w 2015 r. do stanu 2 888,6 tys. Nietrafność opracowanej prognozy umożliwia dokonanie jej weryfikacji. Wiadomo już, że procesy depopulacyjne będą zachodziły o dużo bardziej intensywnie i przyszłość będzie znacznie bardziej dramatyczna.

Demografowie państw bałtyckich w celach ostrzegawczych konstruują scenariusze jeszcze bardziej niepokojące. Przewidują, że za niecałe 50 lat liczba ludności Estonii będzie wynosiła 0,5 mln, Łotwy – 1,0 mln, Litwy – 1,5 mln. Łączne zaludnienie będzie oscylowało na poziomie – 3,0 mln. Z tego połowa mieszkańców może się skupiać w trzech ośrodkach stołecznych. Będzie to populacja złożona z ludzi w wieku podeszłym, niezdolna do aktywnej działalności i możliwości przeciwdziałania jakimkolwiek zewnętrznym zagrożeniom.

Nie jest celowe prezentowanie kolejnych prognoz czy projekcji. Wiarygodność ich jest łatwa do zakwestionowania. Zazwyczaj nie są w stanie przewidzieć różnorodnych uwarunkowań społecznych. Zwłaszcza są zawodne przy próbie oceny przyszłych migracji. Te z kolei mają wpływ pobudzający lub osłabiający dynamikę demograficzną, oddziałując bezpośrednio na ruch naturalny ludności. Nie wnikając jednak w szczegóły odniesione do ewentualnej skali regresu demograficznego, nie budzi wątpliwości fakt, że przyszła niekorzystna sytuacja demograficzna krajów bałtyckich uruchomi pewne nieprzewidywalne na razie reakcje polityczne ich wschodniego sąsiada. Federacja Rosyjska traktuje istnienie suwerennych państw bałtyckich jako zjawisko tymczasowe. Nie jest obecnie w stanie zmienić ich statusu politycznego. Należą te państwa do Unii Europejskiej oraz NATO. Wariant aneksyjny jest aktualnie całkowicie nierealny. W dodatku opór miejscowej ludności przyniosłby trudne

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich,  
Przegląd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

do przewidzenia konsekwencje polityczne i militarne. Warunkiem przetrwania tych trzech narodów jest nie tylko ich status terytorialny, ale również istnienie substancji narodowej. Istnienie w miarę liczego narodu estońskiego, lotewskiego i litewskiego jest podstawowym gwarantem istnienia tych trzech państw narodowych. W przypadku degradacji demograficznej utrzymanie ich państwowości staje się problematyczne. Nie stanie się to szybko. Procesy demograficzne zachodzą stopniowo i ewolucyjnie. Można sądzić, że dopiero w drugiej połowie XXI wieku konsekwencje depopulacyjne ujawnią się w sposób spektakularny. Do tego czasu możemy mieć do czynienia z nowymi masowymi ruchami migracyjnymi. Mogą pojawić się w tych państwach migranci z Azji czy Afryki. Bardziej jednak realny jest powtórny napływ na wyludnione tereny migrantów z Rosji. Wcielenie wówczas państw bałtyckich do Rosji stanie się procesem naturalnym i akceptowalnym. Podstawowy cel geopolityczny Rosji, czyli opanowanie całego wschodniego wybrzeża bałtyckiego będzie zrealizowany. Według oceny demografów nie tylko państwa bałtyckie są zagrożone w przyszłości regresem demograficznym Wymienia się coraz częściej Ukrainę, Bułgarię, Rumunię a następnie Polskę. Ze względu na wagę polityczną procesów depopulacyjnych ich monitorowanie i zrozumienie ma istotne znaczenie poznawcze. Wyjaśnienie ich stanowi bowiem podstawę do określenia ich możliwych konsekwencji nie tylko demograficznych, ale również geopolitycznych.

### **Literatura**

- Atlas Narodov Mira*, 1964, Głavnoje Upravliejenije Geodezii i Kartografii, Moskwa.
- Bregantini, L., 1997, *I Numeri e i Luoghi delle minoranze etniche dall' Atlantico al Pacifico*. I.S.I.G. Gorizia.
- Carter, F.W., Jordan, P., Rey, V., 1998, *Central Europe after the Fall of the Iron Curtain. Geopolitical Perspectives Spatial Patterns and Trends*, Peter Lang, Frankfurt am Main.
- Ciesielski, S., Hryciuk, G. Srebrakowski, A., 2004, *Masowe deportacje ludności w Związku Sowieckim*, Wyd. A. Marszałek, Toruń.
- Crampton, R., Crampton, B., 1996, *Atlas of Eastern Europe In the Twentieth Century*, Routledge, London and New York.
- Eberhardt, P., 1997, *Przemieszanie narodowościowe na Litwie*, Wyd. Przeglądu Wschodniego, Warszawa.
- Eberhardt, P., 1997, *Problematyka narodowościowa Estonii*, Zeszyty I.G. i P.Z. PAN, Nr 47, Warszawa.
- Eberhardt, P., 1998, *Problematyka narodowościowa Łotwy*, Zeszyty I.G. i P.Z. PAN, Nr. 54, Warszawa.
- Hroch, M., 2003, *Małe narody Europy*, Ossolineum, Wrocław, Warszawa, Kraków.

**Eberhardt, P., Konsekwencje geopolityczne depopulacji trzech państw bałtyckich, Przegąd Geopolityczny, 19, 2017, s. 49-69.**

- Kosiński, L., 1969, *Changes in the ethnic structure in East–Central Europe 1930–1960*, The Geographical Review, Vol. 59, nr. 3, New York.
- Kraas, F., Stadelbauer, J., 2002, *Nationalitäten Und Minderheiten In Mittel – und Osteuropa*, Braumüller, Wien.
- Leśniewska, K., 2015, *Geograficzno-polityczne uwarunkowania sytuacji mniejszości polskiej na Litwie i Łotwie*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Łossowski, P., 1985, *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki polsko-litewskie 1883–1939*, Czytelnik, Warszawa.
- Magocsi, P.R., 1993, *Historical Atlas of East Central Europe*, University of Washington Press, London.
- Maryński, A., 1993, *Litwa, Łotwa, Estonia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szul, R., 2009, *Język, naród, państwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Topij, A., 1997, *Ludność niemiecka wobec rusyfikacji guberni bałtyckich 1882–1905*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz.
- Topij, A., 1998, *Mniejszość niemiecka na Łotwie i w Estonii 1918–1939/1941*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz.
- Waldenberg, M., 1992, *Kwestie narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Waldenberg, M., 2000, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

### **Geopolitical consequences of depopulation in three Baltic States**

*The introductory part of the article presents the demographic and ethnic transformations, taking place during the entire 20<sup>th</sup> century on the territory of the three Baltic states (Estonia, Latvia and Lithuania). These transformations are then subject to statistical and substantive analysis and interpretation. The starting point for this analysis was constituted by the assessment of the political and ethnic situation at the turn of the 20<sup>th</sup> century. Next, the evolution of the ethnic changes on the territory considered was reported for the inter-war period and then for the long period of the Soviet occupation. This provided the basis for the diagnosing of the contemporary demographic and ethnic conditions. The subsequent part of the article is devoted to the prognostic analysis. It is shown that the three Baltic states are threatened with the intensifying demographic regression. An attempt was undertaken of demonstrating that continuing intensive depopulation processes shall have essential geopolitical consequences. These processes can, namely, lead in the future to the marginalisation and even to the loss of sovereignty and political independence by the countries in question.*

**Key words:** geopolitics, demography, depopulation, Estonia, Latvia, Lithuania.